



PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 7.1/2014/61.1-e

Wydanie specjalne

Kryzys wokół Krymu...

...gdzie ścierają się interesy Ukrainy i Rosji, zaskoczył swą skalą niemal wszystkich. Dynamika zdarzeń była tak duża, a wzrost napięcia geopolitycznego tak potężny, że inwestorom nie pozostawało nic innego jak tylko uciekać od ryzyka. Od Tokio przez Moskwę i Warszawę, aż po Nowy Jork przetoczyła się fala wyprzedaży ryzykownych aktywów. Jednocześnie drożały wszystkie te uznawane za bezpieczne, jak złoto, szwajcarski frank, czy japoński jen.



W rosyjskiej Dumie zarejestrowano projekt ustawy o aneksji Krymu - informuje „Ukraińska Prawda”. Ujawniony dzisiaj projekt złożyło 16. deputowanych. Projekt zakłada:

„...wobec braku możliwości zawarcia umowy międzynarodowej w związku z brakiem w państwie obcym efektywnej, suwerennej władzy państwowej, zobowiązanej do ochrony swych obywateli, przestrzegania ich praw i wolności i zabezpieczającej faktyczne, stałe i pokojowe wypełnianie funkcji państwowych, przyjęcie części innego państwa do Federacji Rosyjskiej w charakterze nowego podmiotu”.

Według projektu: *„...przystąpienie do Federacji Rosyjskiej może nastąpić na podstawie zgody wyrażonej w lokalnym referendum, lub na wniosek obcego rządu.”* Referendum o „zwiększeniu autonomii Krymu” zaplanowano na 30. marca.



Janukowycz z Putinem

Swoimi działaniami wojskowymi i groźbami wobec Ukrainy Rosja gwałci normy cywilizowanego świata. I dlatego inne kraje muszą na to zareagować.

To, co Rosja robi na Ukrainie, „*narusza zasady Karty Narodów Zjednoczonych oraz grozi pokojowi i bezpieczeństwu Europy*” - oświadczył sekretarz generalny NATO Anders Rasmussen. Tak jasne postawienie sprawy oznacza, że społeczność międzynarodowa już powinna wystawić Rosji rachunek za jej dotychczasowe działania wobec Ukrainy. Część tych działań można podjąć bardzo szybko.

Pierwszą symboliczną reakcją Zachodu są decyzje USA, Kanady i Francji o zawieszeniu przygotowań tych państw do udziału w szczycie państw G8. Miał się on odbyć na początku czerwca w Soczi, gdyż w tym roku Rosja prowadzi pracom G8. To grupa potęg gospodarczych świata: Francji, Japonii, Kanady, Niemiec, Rosji, Włoch, Wielkiej Brytanii i USA. Przez ćwierć wieku była to grupa G7 zrzeszająca największe gospodarki Zachodu. Dopiero pod koniec zeszłego stulecia do prac w tej grupie została zaproszona Rosja.

Ewentualny bojkot szczytu w Soczi to dla Rosji jak uklucie komara dla słonia. Ale usunięcie tego kraju z G8 byłoby wielkim ciosem w jego prestiż. Kolejną taką sankcją byłoby odmówienie Rosji członkostwa w organizacji OECD skupiającej najbardziej rozwinięte gospodarczo państwa świata. Weto dla obecności Rosji w tej organizacji miałoby znaczenie nie tylko symboliczne. Nie pozwoliłoby także Rosji od środka wpływać na działalność OECD i znaczących agend tej organizacji takich jak Międzynarodowa Agencja Energetyki. A ta właśnie Agencja decyduje np. o interwencjach państw członkowskich OECD na rynku paliwowym.

W odpowiedzi na działania wojsk Rosji Unia Europejska i USA powinny wprowadzić embargo na eksport uzbrojenia i technologii militarnych dla rosyjskich wojsk i służb siłowych oraz import broni z Rosji.

Dziś Francja buduje dla Rosji szturmowe okręty klasy Mistral oraz eksportuje kamery termowizyjne do rosyjskich czołgów, włoski koncern Iveco negocjował dostawy transporterów opancerzonych i ich produkcję w Rosji, a kilka tygodni temu o szykowaniu umów zbrojeniowych z Rosją informowano w Wielkiej Brytanii. Z drugiej strony Rosja w ostatnich latach zwiększała eksport swojej broni strzeleckiej do USA, także dla jednostek amerykańskiej policji.

Kluczowe znaczenie dla gospodarki Rosji ma eksport ropy naftowej i gazu. Sprzedaż tych surowców zapewnia ok. 70 proc. dochodów Rosji w handlu zagranicznym i jednocześnie podatki ze sprzedaży ropy naftowej i gazu stanowią około połowy dochodów budżetu Rosji.

Z Rosji pochodzi ok. jednej czwartej gazu zużywanego w Unii Europejskiej i ponad jedna trzecia ropy naftowej oraz paliw. Szkopuł w tym, że w handlu energią Rosja stara się narzucić Europie własne reguły gry. Na początku dekady Rosja wycofała się już z traktatu Karta energetyczna, który miał być swoistą energetyczną konstytucją w Europie, określającą jednakowe zasady działania dla europejskich firm w Rosji i rosyjskich w Europie.

Obecnie Moskwa kwestionuje zasady tzw. trzeciego pakietu energetycznego Unii, czyli przepisów chroniących mieszkańców Europy przed gazowymi monopolistami. Na tym tle doszło do kilku ostrych sporów między Rosją i Unią Europejską.

W marcu Komisja Europejska ma rozstrzygnąć, czy Gazprom będzie mógł na własny użytek wykorzystywać gazociąg OPAL - główną niemiecką odnogę bałtyckiego gazociągu Nord Stream ułożoną wzdłuż polskiej zachodniej granicy do Czech. Unijne prawo co do zasady nie zezwala na taki transportowy monopol i w 2009 r. KE - na zasadzie wyjątku - zezwoliła Gazpromowi zarezerwować dla siebie 50 proc. mocy przesyłowych OPAL.

Jeśli pod presją Berlina tym roszczeniom ulegnie Bruksela, uderzy to przede wszystkim w Ukrainę i da Rosji dodatkowe atuty. Gazprom będzie mógł zwiększyć dostawy gazu do Europy Zachodniej bałtycką rurą Nord Stream, zmniejszając jednocześnie tranzyt gazu przez gazociągi na Ukrainie.

Pod koniec zeszłego roku Komisja oficjalnie poinformowała też Rosję, że będzie musiała renegocjować umowy z państwami UE o budowie gazociągu South Stream. Ta rura przez Morze Czarne ma transportować gaz z Rosji do Bułgarii, a stąd będzie on przesyłany lądowymi odnogami przez Bałkany do Europy Środkowej i przez Grecję do Włoch.

Według Brukseli międzyrządowe umowy o South Stream łamią unijne prawo, zapewniając Gazpromowi monopol na użytkowanie tego gazociągu. I to stanowisko Komisja powinna potwierdzić podczas planowanego na połowę marca spotkania z rządem Rosji.

Wiosną ma być także ogłoszona decyzja Komisji w sprawie praktyk monopolistycznych Gazpromu w Europie Środkowej. Za blokowanie konkurencji i zawyżanie cen gazu dla państw Europy Środkowej Komisja może nałożyć na Gazprom grzywnę sięgającą 15 mld dol.

Od kilku miesięcy trwa też spór w sprawie łamania przez Rosję międzynarodowej konwencji TIR. Mimo apeli KE i ONZ rosyjscy celnicy nielegalnie żądają od przewoźników drogowych wykupywania w Rosji dodatkowych gwarancji rozliczeń opłat celnych. W tym sporze pora już wyznaczyć jasne ultimatum: albo Rosja będzie przestrzegać konwencji, albo powinna zostać wyłączona z systemu TIR. Oznaczać to będzie dodatkowe koszty dla dostawców towarów do Rosji, ale także wzrost kosztów importu dla Rosjan. Od zeszłego roku KE narzekała też, że Rosja łamie umowę ze Światową Organizacją Handlu (WTO), podnosząc cła. Pora skończyć z narzekaniem i skierować pozwy do WTO.

Być może jeszcze bardziej skuteczne byłoby embargo na import rosyjskiego gazu do UE albo ograniczenie Rosjanom prawa do kupowania nieruchomości we Francji, w Hiszpanii, we Włoszech czy w Wielkiej Brytanii, ale wprowadzenie takich zakazów jest nierealne.

„Rosja jest gotowa do rozmów...

na temat sytuacji na Ukrainie i wyjścia z kryzysu, ale pod pewnymi warunkami - podała w rosyjska agencja Ria-Nowosti, powołując się na źródło w MSZ Rosji. Tymczasem USA zawiesiły współpracę wojskową z Rosją z powodu interwencji militarnej tego kraju na Krymie.

WTOREK 4. marca



06:00 O godzinie 04:00 czasu polskiego upłynęło ultimatum, jakie miała postawić Flota Czarnomorska siłom ukraińskim stacjonującym na Krymie. Na razie brak doniesień o jakichkolwiek działaniach Rosji w związku z tym. Warto zaznaczyć, że niewymieniany przez agencje z nazwiska przedstawiciel Floty nazwał informacje o ultimatum „kompletną bzdurą”.

06:13 USA zawiesiły współpracę wojskową z Rosją z powodu interwencji militarnej tego kraju na Krymie. „Wszelkie kontakty amerykańskich wojskowych z rosyjskimi wojskowymi zostają wstrzymane” - oświadczył w poniedziałek wieczorem rzecznik Pentagonu John Kirby „Odwołane zostają m.in. wspólne ćwiczenia, spotkania bilateralne, wizyty portowe i konferencje”.

06:29 „Rosja jest gotowa do rozmów na temat sytuacji na Ukrainie i wyjścia z kryzysu, ale pod pewnymi warunkami” - podała rosyjska agencja Ria-Nowosti. Jedyńm z warunków jest realizacja porozumienia z 21. lutego, podpisanego przez ministrów spraw zagranicznych Polski i Niemiec z byłym już prezydentem Ukrainy Wiktorem Janukowyczem. Rosja chce także, by w rozmowach uczestniczyły wszystkie siły polityczne Ukrainy.

06:42 Nad ukraińską bazą wojskową w Belbeku, znajdującą się w granicach Sewastopola, nadal powiewa ukraińska flaga. Jednocześnie trwa blokada ukraińskich jednostek wojskowych na terenie Krymu przez siły rosyjskie - informuje z Symferopola specjalny wysłannik Polskiego Radia: „Na Krymie utrzymuje się napięta sytuacja, a siły rosyjskie nie zaprzestały blokady ukraińskich obiektów wojskowych. Miejskowe media nie przekazują jednak żadnych informacji o przewidywanym szturmie tych oddziałów na ukraińskie jednostki wojskowe, które nie zgodziły się na oddanie Rosjanom broni i amunicji”.

06:55 Premier Kanady Harper zaznaczył, że działania prezydenta Putina postawiły Rosję na drodze do dyplomatycznej i ekonomicznej izolacji, która może doprowadzić do całkowitego opuszczenia przez Rosję grupy G8. Harper podkreślił, że sytuacja na Ukrainie pozostaje wyjątkowo poważnym zagrożeniem dla pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Ponownie wezwał Putina do wycofania wojsk rosyjskich z Ukrainy.

07:12 „Władimir Putin nakazał żołnierzom biorącym udział w ćwiczeniach powrót do macierzystych baz” - informuje rosyjska agencja prasowa RIA Nowosti. Powołuje się ona na słowa rzecznika Kremla, Pieskowa, który dodał, że jednostki zakończyły ćwiczenia dzień wcześniej, niż planowano.

07:22 W ćwiczeniach, które objęły siły okręgów wojskowych zachodniego i centralnego, a także niektórych rodzajów wojsk, uczestniczyło ponad 150000. żołnierzy, 90 samolotów, ponad 120 śmigłowców, 880 czołgów, ponad 1200 jednostek sprzętu wojskowego i 80 okrętów.

Ambasador Rosji przy ONZ:

to Janukowycz poprosił Putina o interwencję zbrojną na Ukrainie

- To Wiktor Janukowycz zwrócił się w liście do prezydenta Rosji Władimira Putina z prośbą o interwencję zbrojną na Ukrainie” - oświadczył podczas nadzwyczajnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ ambasador Rosji przy ONZ Witalij Czurkin.



Czurkin powiedział, że Janukowycz, już po odsunięciu go od władzy, poprosił Putina i rosyjskie siły zbrojne o „przywrócenie prawa i porządku” na Ukrainie. W liście do prezydenta Rosji Janukowycz poinformował, że jego kraj stanął na krawędzi wojny domowej i że dochodzi na Ukrainie do „aktów otwartej przemocy” inspirowanych przez Zachód. Czurkin podkreślił, że Rosja, tak jak wcześniej, tak i teraz popiera Janukowycza, mimo że został odsunięty od władzy przez parlament w Kijowie. Ambasador Rosji odniósł się także do wydarzeń na Krymie. – „Wszystko, co tam się stało, stało się w pełnej zgodzie z rosyjskim prawem. Chodzi jedynie o ochronę mniejszości i walkę z terrorystycznymi siłami”.

- „Tak pana słuchając, można dojść do przekonania, że rosyjska armia jest przedłużonym ramieniem Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Praw Człowieka” - powiedziała, zwracając się do Czurkina, ambasador USA przy ONZ Samantha Power. – „Ale prawda jest taka, że to pański kraj naruszył prawo i suwerenność niezależnego państwa - i to bez jakiegokolwiek powodu, gdyż nie ma żadnych informacji, by gdziekolwiek były łamane prawa mniejszości rosyjskiej”. Przyznała, że Rosja ma prawo nie zgadzać się z nowym demokratycznym rządem w Kijowie, ale - jak podkreśliła - nie ma prawa wysyłać wojska na Ukrainę. – „Rozwiązanie kryzysu na Ukrainie jest proste: dialog wszystkich stron konfliktu, wycofanie rosyjskich wojsk i wysłanie międzynarodowych obserwatorów. A w żadnym wypadku kolejne groźby i jeszcze więcej żołnierzy”.



Kliczko mobilizuje Ukraińców: „Musicie użyć wszystkich swoich sił - - Mówię do wszystkich, którym suwerenność Ukrainy nie jest obojętna. Musicie użyć całych sił, aby Ukraińcy pozostali wolnym narodem” - taki apel wystosował Kliczko. Lider partii Udar nawiązywał do niespokojnej sytuacji na Krymie i wzrastającego ryzyka interwencji zbrojnej ze strony Rosji.

Szefowa unijnej dyplomacji Ashton zagroziła zrewidowaniem stosunków UE-Ukraina. Według niej możliwe jest zawieszenie rozmów dwustronnych z Rosją na temat liberalizacji wizowej i nowej umowy UE-Rosja. Na czwartek zapowiedziano w Brukseli nadzwyczajny szczyt UE w sprawie Ukrainy.

Szef MSZ Polski Radosław Sikorski poinformował, że Rada Północnoatlantycka zbierze się we wtorek na wniosek Polski. Ambasadorowie NATO spotkają się w trybie artykułu 4. Traktatu Północnoatlantyckiego.

Turczynow przekazał, że liczebność rosyjskich wojsk w rejonie Krymu rośnie, a rosyjscy żołnierze blokują ukraińskie okręty w sewastopolskich zatokach. Według ukraińskiego ministerstwa obrony Rosja bezprawnie zwiększyła liczebność swoich wojsk na Ukrainie do ok. 16 tys., co jest rażącym złamaniem porozumienia o stacjonowaniu Floty Czarnomorskiej na Krymie.

Wcześniej szef brytyjskiego MSZ William Hague oświadczył, że kryzys na Ukrainie jest największym w Europie w XXI w. W wywiadzie dla BBC ocenił, że Rosja przejęła operacyjną kontrolę nad Krymem. Natomiast w czasie wizyty w Kijowie przypomniał, że Rosja także podpisała Memorandum Budapeszteńskie w 1994 r., gwarantując terytorialną integralność i zobowiązując się do nieużywania siły militarnej wobec Ukrainy.

Po południu rosyjskie media cytowały przewodniczącego Dumy Państwowej Naryszkina, który zaznaczył, że na razie nie ma potrzeby użycia rosyjskich wojsk na Ukrainie.

Agencja Interfax-Ukraina, powołując się na źródła ukraińskie podała, że dowódca Floty Czarnomorskiej zagroził ukraińskim żołnierzom „rzeczywistym szturmem na pododdziały i jednostki sił zbrojnych Ukrainy na całym Krymie”, jeśli nie poddadzą się do godz. 5 następnego dnia. Flota Czarnomorska zdecydowanie zdementowała te doniesienia.

Departament Stanu USA oświadczył natomiast, że gdyby informacje te potwierdziły się, oznaczałoby to niebezpieczną eskalację, za którą bezpośrednio odpowiedzialna byłaby Rosja. Rzeczniczka dyplomacji USA powiadomiła, że USA przygotowują sankcje wobec Moskwy i prawdopodobnie je wdrożą.

Nie ma prądu, gazu, nawet wody. Krym jest uzależniony od Ukrainy



Premier lokalnego rządu Krymu Siergiej Aksionow

Odcięty od Ukrainy półwysep może okazać się suchą, pozbawioną prądu i gazu pustynią, którą Rosja za ogromne pieniądze będzie musiała na nowo zagospodarować. Ale ludzie, na których tam stawia, prędeż te pieniądze rozdrapia, niż coś za nie zbudują. Półwysep jest związany z ukraińskim lądem szerokim na zaledwie 7 km Przesmykiem Perekopskim. Tędy przejeżdża i przepływa prawie wszystko, co utrzymuje przy życiu gospodarkę i ok. 2 mln mieszkańców Krymu.

To przede wszystkim Kanał Północno-Krymski, którym od Kachowskiego Zbiornika Retencyjnego na Dnieprze płynie do oddalonego o 403 km Kerczu woda pitna dla tego miasta, a także dla Symferopola, Sewastopola i innych miejscowości. Z wodą na półwyspie jest dramatycznie. Tatarzy, przez wieki gospodarze tej ziemi, nauczyli się zimą gromadzić w cysternach wodę na cały rok. Budowali je wszędzie, potrafili o nie dbać. Dziś jest wiele takich zbiorników, ale są zamulone. Przy tym klimat staje się coraz bardziej suchy - właśnie panuje tam najgorsza od 125. lat susza. Studnie artezyjskie to też nie ratunek. Naturalne środowisko, niszczone bezmyślnie w czasach ZSRR, zmienia się i podziemne wody są bardzo zanieczyszczone. W rezultacie tylko czwartą część potrzebnej mu wody Krym czerpie z własnych źródeł i zbiorników.

Bilans energetyczny wygląda jeszcze gorzej. Cztery piąte zużywanego w regionie prądu płynie liniami wysokiego napięcia przez Przesmyk Perekopski z Ukrainy. Do tego jedna trzecia prądu wytwarzanego na miejscu to energia słoneczna, na której nie zawsze można polegać. Przez przesmyk gazociągami Chersoń - Symferopol przepływa też cały gaz dla półwyspu.

W Rosji mówi się, że przywódca ZSRR Nikita Chruszczow oderwał 60 lat temu Krym od radzieckiej Rosji i oddał go radzieckiej Ukrainie, bo sam był Ukraińcem, a ochota na szczodrość naszła go po kielichu. To jednak nie tak.

Nikita Siergiejewicz miał żyłkę gospodarza i rozumiał, że półwysep lepiej połączyć z sąsiadującą z nim i połączoną choćby wąskim przesmykiem republiką ukraińską niż oddzieloną od niego morzami Azowskim i Czarnym Rosją. I to właśnie przy Chruszczowie w roku 1961 zaczęto budować kanał niosący wodę z Dniepru na półwysep. Wtedy też zbudowano linie energetyczne na Krym.

Genseka bardzo martwił stan rolnictwa na Krymie. Gdy Józef Stalin w maju 1944 r. deportował Tatarów krymskich do Uzbekistanu, a na ich miejscu posadził Rosjan zwiezionych z różnych regionów ZSRR, kwitnący region przyszło zaopatrywać w prawie całą żywność.

- „Osadnicy nie mieli pojęcia o przyrodzie naszej ziemi, o irygacji, o tym, co się tu udaje, a co nie. A i robić im się nie chciało, więc bardzo szybko zniszczyli ogrody i pola”.

Chruszczow ratunek widział w przesiedleniu na Krym mieszkańców Ukrainy zachodniej, którzy niedługo żyli w ZSRR i nie oduczyli się jeszcze pracować na ziemi. Rolnictwa Krymu nawet im się nie udało odbudować. Dziś 80 proc. żywności niezbędnej mieszkańcom żyznego regionu trzeba przywozić z zewnątrz.

Wśród ukraińskich internautów hitem stał się plan zneutralizowania zajmowanego przez Rosjan Krymu „w 15 minut”. Pomysł jest prosty - wystarczy odciąć wodę, prąd oraz gaz i w ten sposób wyłączyć region. Tyle, że i Rosja nie potrzebuje wiele czasu, by odciąć całą Ukrainę od dostaw gazu i w ten sposób rozłożyć gospodarkę kraju.

ROSYJSKIE SIŁY NA KRYMIE



© GAZETA WYBORCZA

ŹRÓDŁO: OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH

W Moskwie zdają sobie sprawę, że aneksja Krymu nawet bez wojny kosztować musi drogo. Dziś deficyt budżetu regionu jest ogromny - na bieżące wypłaty prorosyjskie samowładne władze regionu potrzebują od razu 1,1 mld dol.

Wczoraj premier Rosji Miedwiediew zarządził przyspieszenie budowy mostu między rosyjskim Półwyspem Tamańskim a Krymem przez szeroką na 5 km Cieśninę Kerczeńską, łączącą morza Azowskie i Czarne. Inwestycja ma kosztować 1 mld dol., co przy panującej w Rosji korupcji oznacza minimum 2 mld. Prokremlowscy biznesmeni obiecują ponoć, że włożą w Krym 5 mld dol. To jednak nie zwolni Moskwy od obowiązku opłacania bieżących rachunków regionu, którego połowa budżetu pochodziła z przysyłanych z Kijowa dotacji. A półwysep może okazać się beczką bez dna.

Moskwa pod lufami pistoletów maszynowych niezidentyfikowanych ludzi w rosyjskich mundurach, którzy opanowali siedzibę parlamentu regionu, oddała władzę nad Krymem osobliwym ludziom. Szefem rządu Autonomicznej Republiki Krym (region ma od 19 lat taki status z wyłączeniem samego Sewastopola) został 42-letni Aksionow, znany miejscowym pod ksywą „Goblin”. Krymscy blogerzy piszą o nim jako o rekieterze średniej klasy i publikują materiały milicyjne, z których wynika, że wymuszał pieniądze oraz był zamieszany w handel narkotykami. Do polityki przyszedł całkiem niedawno i dziś szefuje niezbyt popularnemu na Krymie ruchowi Ruska Jedność.

Sowietem Najwyższym, lokalnym parlamentem, kieruje Konstantinow. Deputowany Senczenko w wywiadzie dla radia Swoboda opowiedział, że Konstantinow zgromadził spory majątek, bo wziął od tysięcy ludzi pieniądze na mieszkania i ani ich im nie dał, ani niczego nie zwrócił. Wyłudził też od banku duży kredyt pod zastaw domu, który wcześniej sprzedał.

Julia Łatynina, publicystka „Nowej Gaziety”, napisała w poniedziałek, że ludziom, którym Kreml dał władzę na Krymie, wcale nie chodzi o to, by region stał się częścią Rosji, lecz niezależnym tworem, niby-państwem szczerze finansowanym przez Moskwę. Liczą bowiem na to, że będą mogli chować do kieszeni przysyłane przez Moskwę fundusze.



Krymscy Tatarzy opublikowali zdjęcie, które podpisali: *„Miłość i dobroć musi zwyciężyć nienawiść i wojnę! Ukraiński żołnierz całuje się z dziewczyną przed oczami najeźdźców”.*

Putin traci zaufanie. Czesi nie chcą rosyjskich firm przy atomie



Czesi planują rozbudować Elektrownię Jądrową w Temelinie

„W obliczu niedawnych wydarzeń na Krymie trudno sobie wyobrazić, by rosyjskie firmy mogły uczestniczyć w planowanej rozbudowie elektrowni atomowej w czeskim Temelinie” - powiedział w poniedziałek minister obrony Czech Stropnický.

Aleksandr Witko

...dowódca Floty Czarnomorskiej, postawił ukraińskim żołnierzom ultimatum. Albo poddadzą się do piątej rano we wtorek, albo zacznie się prawdziwy szturm na całym Krymie - straszili w poniedziałek Ukraińców niżsi rangą rosyjscy wojskowi. Może to tylko plotka, ale Moskwa i bez ultimatum przejęła już niemal pełną kontrolę wojskową nad Krymem.



Dowódca Floty Czarnomorskiej Aleksandr Witko

W poniedziałek późnym wieczorem rozmówcy agencji Interfax we Flocie Czarnomorskiej zaprzeczali wiadomościom o ultimatum. A ukraiński MON oficjalnie ani go nie potwierdzał, ani nie zaprzeczał. I nie było pewności, czy ultimatum jest faktem czy plotką. W ostatnich Rosjanie już nieraz przecież grozili żołnierzom Ukrainy na Krymie....

Taktyka rosyjskich salw na postrach działa zresztą bardzo dobrze. Dotychczas Rosjanom pełzająca inwazja na Krymie udaje się w zasadzie bez strzałów i być może woleliby utrzymać bezkrwawy charakter swej inwazji. Wprawdzie ukraińscy żołnierze w niektórych jednostkach i posterunkach granicznych na Krymie wciąż opierali się wczoraj żądaniom opuszczenia placówek oraz zdania broni. Ale w wielu innych miejscach oddali Rosjanom pole bez walki. Jak się wydaje, takie mieli rozkazy z Kijowa. Władze Ukrainy były bowiem od początku konfliktu świadome, że nie mogą liczyć na pełną lojalność swych wojskowych na Krymie. Potwierdziła to w niedzielę zaskakująco szybka zdrada nowo mianowanego dowódcy marynarki wojennej Berezowskiego.

- „*Nie ma szans na rozwiązanie konfliktu na Krymie w krótkiej perspektywie*” - przyznał w poniedziałek premier Jaceniuk. Nowe władze Ukrainy zdają się teraz pokładać wszelkie nadzieje co do Krymu w misji OBWE, ponoć wynegocjowanej z Putinem przez Angelę Merkel. Taka misja wprawdzie może pomóc w obniżeniu eskalacji na półwyspie, ale raczej na zasadzie zamrożenia konfliktu.

Ukraina już chyba doczekała się swego odpowiednika mołdawskiego separatystycznego Naddniestrza pod protektorem Kremla. Krym szykuje się do przejścia na czas moskiewski, a rosyjski premier Miedwiediew zatwierdził w poniedziałek powołanie spółki do budowy mostu nad Cieśniną Kerczeńską dzielącą Krym od rosyjskiego Półwyspu Tamańskiego.

Natomiast szef rosyjskiego MSZ Ławrow powtórzył w poniedziałek apel Rosji o realizację porozumienia z 21 lutego między Janukowyczem i ówczesną opozycją z Majdanu (wynegocjowanego przez Radosława Sikorskiego, Franka Waltera Steinmeiera i Laurenta Fabiusa). Oznaczałoby powrót Janukowycza do władzy i wybory nowego prezydenta Ukrainy dopiero jesienią tego roku.

07:39 „*To warunki zaporowe*” - tak złożoną przez Moskwę propozycję powrotu do rozmów na temat sytuacji na Ukrainie ocenił szef BBN Koziej.

07:58 Minister gospodarki przestrzega. Kryzys na Ukrainie i ewentualny konflikt rosyjsko-ukraiński mogą mieć opłakane skutki dla polskiej gospodarki. Janusz Piechociński mówił, „*że największy problem mogą mieć te sektory gospodarki, które eksportują na rynek wschodni*”.

08:10 - Zajęcie Krymu przez Rosję to początek końca reżimu prezydenta Putina, nawet jeśli on myśli, że to zwycięstwo. „*Putin udławi się Krymem*” - mówi prof. Khrushcheva z New School w Nowym Jorku, wnuczka b. przywódcy ZSRR Chruszczowa.

„Zajęcie Krymu przez Rosję to początek końca reżimu prezydenta Władimira Putina, nawet jeśli on myśli, że to zwycięstwo. Putin udławi się Krymem”.



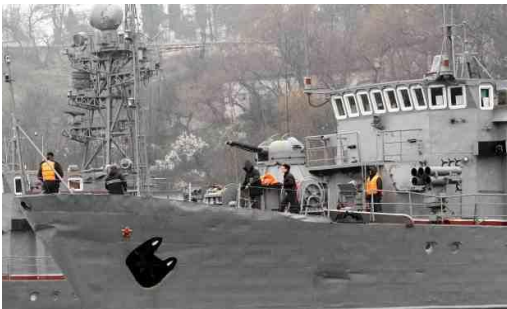
Putin z pewnością myśli, że zajmując Krym odniósł wielkie zwycięstwo, bo udało mu się naprawić błędy popełnione przez jego poprzedników, "głupców" za jakich uważa Nikitę Chruszczowa, który oddał Krym Ukrainie w 1954 roku i Borysa Jelcyna, który się o Krym nie upomniał, gdy rozpadł się Związek Radziecki w 1991 roku.

W lutym minęło dokładnie 60 lat, od kiedy Nikita Chruszczow, I sekretarz KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i premier ZSRR, podarował Ukrainie związany z Rosją od kilkuset lat Krym. Gdy Chruszczow czynił ten gest Ukraina była częścią ZSRR i "transfer" Krymu z republiki rosyjskiej do ukraińskiej nie miała wielkiego znaczenia. Ale 40 lat później ZSRR się rozpadł, a od kilku dni Krym stał się przedmiotem geopolitycznego kryzysu. Zajęcie Krymu to - "akt okropnej agresji" i "początek końca reżimu Putina". - Bo co oznacza wielka Rosja, którą Putin wydaje się odbudowywać, odrywając kawałki z byłych republik radzieckich, teraz niezależnych państw jak Gruzja i Ukraina? W długiej perspektywie taka Rosja nie będzie w stanie funkcjonować, zwłaszcza jeśli Zachód wprowadzi restrykcje wizowe i nałoży sankcje, które doprowadzą do gospodarczej i dyplomatycznej izolacji Rosji.

Putin zachowuje się jak prawdziwy autokrata; w pełni rozkwitu, bo jest u władzy już od 14 lat. Wydaje mu się, że jest niezwyciężony, może wszystkich rozstawiać jak pionki. (...) Ale jest oderwany od rzeczywistości myśląc, że w imię wielkiej Rosji ma prawo zająć Krym, a ludzie będą mu za to wdzięczni - powiedziała. Jej zdaniem do Rosjan coraz słabiej trafia "patriotyczna retoryka", którą Putin epatował podczas igrzysk olimpijskich w Soczi. - W Moskwie i innych dużych miastach ludzie naprawdę myślą, że to szaleństwo, by atakować Ukrainę, siostrzany kraj - powiedziała. Nawet ci Rosjanie, którzy uważają, że Krym powinien być rosyjski, są "zażenowani, bo nie chcą, by świat nienawidził Rosji". - Dlatego naprawdę myślę, że Putin udławi się Krymem - stwierdziła. Jedyne co może jeszcze wpłynąć na Putina, to sankcje gospodarcze, a nie żadne apele z Zachodu - dodała. Jej zdaniem uciążliwe byłyby też restrykcje wizowe, bo mogłyby wywołać protesty. Sugeruje też, że Europa mogłaby wstrzymać projekt budowy gazociągu "South Stream", a NATO powinno z kolei uniemożliwić rosyjskiej Flocie Czarnomorskiej wypływanie poza Morze Czarne, co zdecydowanie ograniczyłoby Putinowi zyski z posiadania baz na Krymie. - Ale nie wiem czy nawet to by wystarczyło, by Rosja wycofała się z Krymu. Putin, "jest usatysfakcjonowany i wolałby na Krymie się zatrzymać", czyli nie wysłać żołnierzy rosyjskich do wschodnich regionów Ukrainy zamieszkałych przez Ukraińców rosyjskojęzycznych. Ale trudno przewidzieć jak sytuacja się rozwinie. - Wiele zależy od reakcji Kijowa - czy pogodzą się z de facto aneksją Krymu, czy będą walczyć. Nawet bez rosyjskiego udziału na wschodzie Ukrainy mogą wybuchnąć zamieszki i wtedy Putin może poczuć się zmuszony, by - jak to określił - chronić Rosjan w całej Ukrainie" - wyjaśniła.

08:29 Przed realną groźbą zniszczenia całego systemu układów międzynarodowych, wywołania chaosu gospodarczego i powstania dyktatury w Rosji przestrzega rosyjski historyk prof. Zubow. W artykule „To już było”, zamieszczonym na portalu „Wiedomosti”, wystąpił on ze zdecydowaną krytyką najnowszych działań Rosji wobec Ukrainy, a zwłaszcza inwazji na Krym. Jego zdaniem, może to spowodować nieodwracalne zerwanie więzi łączących Ukrainę i Rosję i jedności mieszkających w obu krajach prawosławnych.

Flota Czarnomorska - faktyczna siła czy tylko straszak?



W Sewastopolu stacjonuje rosyjska Flota Czarnomorska

Prawie wszystkie rosyjskie okręty stacjonujące w Sewastopolu są przestarzałe. Z powodu braku pieniędzy na remonty wiele z nich jest też w fatalnym stanie technicznym. Rosyjska marynarka wojenna składa się z pięciu formacji: Floty Bałtyckiej, Floty Oceanu Spokojnego, Floty Północnej, Floty Czarnomorskiej i niewielkiej Floty Kaspijskiej.

Z flot najsłabsza jest właśnie Czarnomorska, stworzona przez księcia Grigorija Potiomkina 13. maja 1783 r. Przez całą swoją historię stacjonowała w Sewastopolu. Główna stocznia zajmująca się budową i remontami okrętów znajduje się w Mikołajewie, mieście także leżącym na terenie Krymu. Moskwa rozbudowuje jednak stocznię i port w swoim Noworosyjsku, na wypadek gdyby były jakieś problemy z bazą na Krymie.

Układ podpisany przez obalonego prezydenta Janukowycza z ówczesnym prezydentem Rosji Miedwiediewem przewiduje, że Rosjanie pozostaną w Sewastopolu 25 lat po upływie w 2017 r. pierwotnego terminu dzierżawy bazy - z możliwością przedłużenia tego okresu do 2047 r.

Najważniejsze okręty Floty Czarnomorskiej to dwie fregaty rakietowe klasy Kriwak, jeden niszczyciel rakietowy klasy Kaszyn, duży okręt do zwalczania łodzi podwodnych klasy Kara oraz flagowa jednostka „Moskwa” - krążownik rakietowy klasy Sława.

Ponadto w skład formacji wchodzi jeszcze okręt podwodny klasy Kilo, który wszedł do służby w 1990 r. i jest dzięki temu najnowszym okrętem Floty, oraz wiele jednostek wsparcia - w sumie to blisko 40 okrętów.

Większość z nich ma już ok. 30 lat. Brak pieniędzy na remonty sprawił, że jednostki Floty nie są też w najlepszym stanie technicznym. Na liczącą ledwie 19 okrętów i podzieloną po niedzielnej zdradzie kontradmirala Denisa Bierzowskiego flotę ukraińską to jednak wystarczy.

Mierzący nieco ponad 186 m długości krążownik „Moskwa” wszedł do służby 30. stycznia 1983 r. pod nazwą „Sława”, dając początek nowej serii radzieckich okrętów budowanych w czasach, w których ZSRR zaczął liczyć się z pieniędzmi na wydatki obronne. „Sława” miała być względnie tanim uzupełnieniem dla potężnych ciężkich krążowników atomowych klasy Kirow. Początkowo w ZSRR zamierzano wybudować 21 takich jednostek, ale ostatecznie powstały tylko cztery.

Bazalty były imponującym dziełem inżynierii. Mierzące ponad 11 m pociski były zdolne przenosić ważące tonę głowice konwencjonalne lub jądrowe na odległość 550 km. Miały być odpalane salwami. Każdy z lecących z prędkością 2,5 Macha pocisków mógł być naprowadzany za pomocą odrębnego kanału komunikacji. Grupa wystrzelonych bazaltów potrafiła też komunikować się między sobą. Jeden wzbijał się na wysokość 7 km i za pomocą radaru wyszukiwał cele oraz przekazywał ich położenie rakietom lecącym na niskim pułapie. Co więcej, kiedy naprowadzająca rakietę zawiodła lub została zestrzelona, kolejna automatycznie zajmowała jej miejsce.

Bazalty były jedną z najlepiej strzeżonych radzieckich tajemnic wojskowych. Ich nowszą wersją są pociski P-1000 Wulkan, w które „Moskwa” prawdopodobnie została przebrojona.

Pozostałe okręty Floty Czarnomorskiej mają na pokładach głównie uzbrojenie służące do walki z wrogimi jednostkami, w tym z okrętami podwodnymi. W ciągu dwóch lat formacja ma się jednak wzmocnić o sześć okrętów podwodnych klasy Warszawianka. Ich wyróżnikiem ma być niezwykle cicha praca silników (diesli i elektrycznych) oraz niewykrywalność dla sonarów wroga.

Pierwszy z okrętów o nazwie „Noworosyjsk” został zwodowany w zeszłym roku. Każda z jednostek ma być wyposażona w 18 torped i osiem pocisków klasy woda-powietrze. Ich głównym przeznaczeniem jest obrona wybrzeża Rosji przed wrogimi okrętami.

08:34 O 9.30 rozpocznie się konferencja prasowa Władimira Putina.

08:39 Moskwa ma prawo rozmieścić na Krymie do 25 tys. swoich żołnierzy. Poinformował o tym w trakcie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych ambasador Rosji Czurkin. Dyplomata odpowiedział tym samym na zarzut ukraińskiego ambasadora Siergiejewa, który oświadczył że na Krymie jest już obecnie około 16 tys. rosyjskich żołnierzy.

08:53 Rosja nie będzie nikogo prosić o zgodę na wprowadzenie wojsk na Ukrainę. Twierdzi agencja Interfax, powołując się na źródła w rosyjskim MSZ. Anonimowy dyplomata powiedział, że w przypadku podjęcia decyzji o interwencji zbrojnej – „Moskwa jedynie powiadomi o tym Radę Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych”.

09:04 W ukraińskiej bazie wojskowej w Belbeku koło Sewastopola dramatyczne negocjacje pomiędzy wojskowymi ukraińskimi i rosyjskimi.

09:04 Oddział ukraińskich wojskowych zażądał wpuszczenia ich na teren lotniska, które przed kilkoma dniami zajęły siły rosyjskie. Ukraińscy żołnierze szli zwartym oddziałem z narodowym sztandarem oraz sztandarem ich jednostki. Naprzeciw nim wyszli w rynsztunku bojowym żołnierze w rosyjskich mundurach.

09:05 Gdy kolumna zbliżyła się do posterunku Rosjan rozległy się okrzyki: „stój, stój”. Wojskowi rosyjscy zagrozili ostrzałem kolumny. W wyniku krótkich negocjacji pomiędzy oficerami obu stron Rosjanie zgodzili się na wpuszczenie na teren zajętego przez siebie lotniska dziesięciu wojskowych ukraińskich. Mają oni zająć swoje stanowiska służbowe na lotnisku.

09:36 Rada Najwyższa Ukrainy jest gotowa prowadzić dialog z władzami Krymu, jeśli zostaną wycofane wojska rosyjskie – oświadczył deputowany Batkiwuszczyny, były szef ukraińskiej dyplomacji Poroszenko.

Jak zaznaczył, parlament jest gotowy znacznie poszerzyć kompetencje krymskiej autonomii, ale przy zachowaniu suwerenności Ukrainy. Parlament jest też gotów w bardzo krótkim czasie przyjąć ustawę o statusie Sewastopola i ustawę o lokalnych referendach.

10:17 Tylko Rada Najwyższa (parlament) Ukrainy może prosić o wprowadzenie obcych wojsk na terytorium kraju – oświadczył przewodniczący ukraińskiego parlamentu, p.o. prezydenta Turczynow nawiązując do wypowiedzi przedstawicieli Rosji. - Pragnę przypomnieć, że zgodnie z konstytucją i ustawodawstwem Ukrainy tylko i wyłącznie Rada Najwyższa może w razie potrzeby podejmować decyzje o wprowadzeniu obcych wojsk – powiedział w parlamencie.

09:52 Rosja grozi USA stratami gospodarczymi i przechodzi od słów do czynów. Jeśli Waszyngton zdecyduje się na wprowadzenie sankcji, rosyjskie relacje gospodarcze z USA zostaną sprowadzone do zera - ostrzegł jeden z doradców prezydenta Putina, na którego słowa powołuje się agencja AFP. Według niego, sankcje ostatecznie doprowadzą do kryzysu amerykańskiego systemu finansowego.

09:55 Opóźnia się konferencja prasowa Putina.

10:12 W przypadku konfliktu na Ukrainie zarówno taktyka Rosji, jak i jej tłumaczenia są podobne jak w 2008 roku w Gruzji. Również obserwując reakcję Zachodu można mieć wrażenie déjà vu - ocenia były prezydent Gruzji Saakaszwil w dzienniku „Financial Times”. Odnotowuje, że Rosja od dawna była obecna w Gruzji, „uzbrajając i szkoląc lokalnych konspiratorów i kierując ich bezpośrednimi prowokacjami. Podobnie rosyjska akcja z ubiegłego weekendu w celu przejęcia Krymu była tylko kolejnym krokiem ofensywy od dawna napierającej tempa”.

10:17 „Tylko Rada Najwyższa (parlament) Ukrainy może prosić o wprowadzenie obcych wojsk na terytorium kraju” – oświadczył przewodniczący ukraińskiego parlamentu, p.o. prezydenta Turczynow nawiązując do wypowiedzi przedstawicieli Rosji. – „Pragnę przypomnieć, że zgodnie z konstytucją i ustawodawstwem Ukrainy tylko i wyłącznie Rada Najwyższa może w razie potrzeby podejmować decyzje o wprowadzeniu obcych wojsk” – powiedział w parlamencie.

10:45 Rząd w Londynie obawia się, że ewentualne sankcje handlowe na Rosję mogłyby zaszkodzić globalnej gospodarce i perspektywie ożywienia europejskiej gospodarki – twierdzi „Daily Telegraph”, powołując się na tajny dokument sfotografowany na Downing Street. Dokument najprawdopodobniej sfotografowano teleobiektywem w chwili, gdy niósł go w ręku przedstawiciel MSZ Powell. Zdaniem gazety upublicznienie jego treści okaże się dla Camerona kłopotliwe, ponieważ nastąpiło w czasie, gdy Amerykanie chcą zwiększyć nacisk na Putina. **10:49** Rada Najwyższa Ukrainy ratyfikowała we wtorek memorandum o udzieleniu Ukrainie przez Unię Europejską pomocy makroekonomicznej w wysokości 610 mln euro. Porozumienie między Ukrainą i UE o udzieleniu Kijowowi pomocy w wysokości 610 mln euro na wypełnienie warunków uzyskania pożyczki z MFW na kwotę 15 mld dolarów podpisano w lutym 2013 r., ale za rządów prezydenta Janukowycza nie zostało ono ratyfikowane.

11:15 Gazprom rezygnuje z obniżki cen gazu dla Ukrainy - informuje agencja AFP. Więcej za ten surowiec władze w Kijowie będą musiały płacić już od kwietnia.

11:28 Doradca Putina, Głaziew, oświadczył dziś, że w przypadku amerykańskich sankcji Moskwa będzie musiała zrezygnować z tzw. rozliczeń dolarowych. Według agencji RIA Novosti, nie jest to oficjalne stanowisko Kremla. „To prywatne opinie pana Głaziewa” - cytuje agencja źródła w otoczeniu Władimira Putina.

11:29 Wciąż czekamy na konferencję prasową Władimira Putina. Rosyjski prezydent spóźnia się już dwie godziny.

11:31 Do polskiego MSZ został wezwany ambasador Rosji. Uważamy za niedopuszczalne działania godzące w integralność terytorialną Ukrainy - napisała wiceszefowa MSZ Pełczyńska-Nałęcz.

11:34 Zaczęła się konferencja prasowa Władimira Putina.

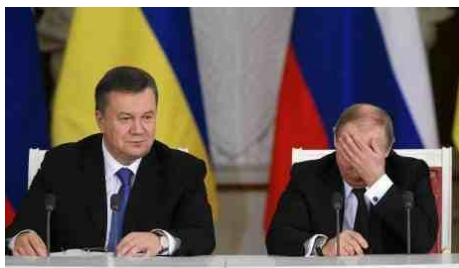
11:34 To jego pierwsze wystąpienie od czasu wprowadzenia rosyjskich wojsk na Krym. **11:36** To, co wydarzyło się w Kijowie to niekonstytucyjny przewrót i zbrojne przejęcie władzy - powiedział Putin.

11:36 To, co wydarzyło się w Kijowie to niekonstytucyjny przewrót i zbrojne przejęcie władzy.

11:40 Nie wiem, po co były niekonstytucyjne działania, skoro Janukowycz zgodził się na żądania.

11:40 Jak wyjaśnia Putin, „lud na Ukrainie chciał zmian, ale nie można ich osiągać metodami bezprawnymi. Rozumiem ludzi na Majdanie, chociaż ich nie popieram” - dodaje.

11:44 „Ukraińcy przyzwyczaili się, że jednych oszustów zamienia się na innych oszustów Rozumiem Majdan. Korupcja na Ukrainie osiągnęła ramy, o których w Rosji nam się nie śniło” - kontynuuje rosyjski prezydent. Dodaje, że z punktu prawnego na Ukrainie jest tylko jeden prezydent, a nim jest Janukowycz.



Putin, nie znęcaj się nad Janukowyczem!

Gdzie on teraz w Kijowie zamieszka?

11:47 „Na razie nie ma konieczności wprowadzenia wojsk z Rosji na Krym, ale jest taka możliwość”.

11:50 Nasze manewry na zachodzie Rosji były zaplanowane od dawna - zaznacza Putin.

11:52 Rosyjski prezydent znów przypomina, że Rosja ma prawo bronić swoich obywateli. – „O interwencję poprosił nas prezydent Janukowycz” - mówi, dodając, że niepokój budzi fakt, iż na Ukrainie głowę podnoszą nacjonaliści.

11:56 Putin akcentuje, że kraje zachodnie, które krytykują działania Rosji, same nie mają czystego sumienia. Jako przykład przywołuje działania w Afganistanie czy Libii.

11:59 Wszyscy obywatele Ukrainy muszą mieć jednakowe prawo w określaniu przyszłości.



12:00 Pytany o sankcje ze strony Zachodu, Putin odpowiada, że o skutkach powinni myśleć przede wszystkim ci, którzy zamierzają je wprowadzić. – „Groźby pod adresem Rosji są bezsensowne”.

12:02 Na Ukrainie nie mam partnerów do rozmów na wyższym poziomie. Tam nie ma prezydenta - twierdzi Putin, pytany o ewentualne rozmowy z nowymi władzami na Ukrainie.

12:05 Na Krymie działania prowadzą lokalne grupy samoobrony. Nie rozpatrujemy wariantu włączenia Krymu do Rosji, przyszłość mogą określić tylko jego obywatele.

12:07 Nie będziemy walczyć przeciwko narodowi ukraińskiemu.

12:12 „***Myślę, że ten człowiek nie ma już przyszłości politycznej***” - przewiduje dalszy los Janukowicza Putin. – „***Powiedziałem mu to. Gdyby Janukowycz był na Ukrainie, mógłby zostać zamordowany***”.

12:14 Zdaniem Putina, zachodni partnerzy Rosji prowadzą eksperymenty na Ukrainie, nie rozumiejąc ich skutków. Jak zaznacza, stosunki z Ukrainą mogą się ustabilizować po wyborach prezydenckich w tym kraju.



12:18 Jak zaznacza, stosunki z Ukrainą mogą się ustabilizować po wyborach prezydenckich w tym kraju. Ukraina potrzebuje też nowej konstytucji.

12:23 Wydaje mi się, że byłoby to szczytem cynizmu, żeby zagrozić, by paraolimpiada miała się nie odbyć. „***Jeśli ktoś chce zniszczyć coś takiego, to znaczy, że dla niego żadnych świętości już nie ma***”.

12:27 Sytuacja na Ukrainie się uspokaja.

12:32 Nawiązując do tematu wyborów, prezydent Rosji zastrzega, że: „...***jeśli Ukraina przeprowadzi je w obecnych warunkach terroru, Rosja nie uzna ich rezultatów***”.

12:32 Putin dodaje, że nie wie, kto mógłby zostać nowym prezydentem Ukrainy.

12:39 Zakończyła się konferencja Władimira Putina.

„Oto chwila, gdy dyktator uwierzył we własną propagandę”

12:39 Sojusznicy dzielą obawy Polski dotyczące zagrożenia ze strony Rosji. Tak wynika z dyskusji ambasadorów NATO w Brukseli. Spotkanie zwołane zostało w trybie pilnym na wniosek Polski, która powołała się na artykuł 4 Traktatu Północnoatlantyckiego. Mówi on, że każdy kraj może poprosić o konsultacje, jeśli uważa, że istnieje zagrożenie dla bezpieczeństwa, czy integralności terytorialnej. Spotkanie NATO-wskich ambasadorów wciąż trwa i ani dyplomaci, ani wojskowi nie chcą spekulować jakimi wnioskami może się zakończyć.

Do MSZ został wezwany Aleksander Aleksiejew, ambasador Rosji w Polsce - poinformowała na Twitterze wiceminister spraw zagranicznych Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz. – „*Uważamy za niedopuszczalne działania godzące w integralność terytorialną Ukrainy*”.



Aleksander Aleksiejew

12:58 Z żądaniem niezwłocznego wycofania wojsk rosyjskich z Ukrainy i zaprzestania naruszania suwerenności tego kraju zwrócił się do prezydenta Putina biskup lwowski i halicki Filaret (S. Kuczerow). W noszącym datę 3. marca, a ogłoszonym dzisiaj liście otwartym hierarcha Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Moskiewskiego (UKP PM) ostrzegł także głowę państwa rosyjskiego o jego odpowiedzialności przed Bogiem „za wszystkie Pańskie działania, które mogą doprowadzić do bratobójczej wojny między bratnimi narodami prawosławnym”.

Emocjonalne wystąpienie dziennikarki państwowej telewizji „Russia Today”. Skrytykowała Putina

Tego nikt się nie spodziewał. Dziennikarka państwowej telewizji „Russia Today” w emocjonalnym wystąpieniu skrytykowała wysłanie wojsk na Ukrainę przez jej kraj. „*To, co zrobiła Rosja, jest złe*” - powiedziała Abby Martin chwilę przed zakończeniem swojego programu.



Prezenterka skrytykowała Kreml za postawę wobec Ukrainy. Jak zaznaczyła, jest przeciwna interwencjom jakiegokolwiek kraju w suwerenne sprawy innego państwa. – „*To, że pracuje dla telewizji „Russia Today” nie znaczy, że nie mam redakcyjnej niezależności*” - mówiła.

13:12 Prezydent Komorowski wraz z małżonką udaje się we wtorek wieczorem z dwudniową wizytą oficjalną do Turcji. Głównymi tematami rozmów z najwyższymi władzami tureckimi będzie narastający kryzys rosyjsko-ukraiński na Krymie, jesienny szczyt NATO oraz współpraca gospodarcza.

13:25 Na środę zwołano nadzwyczajne posiedzenie Sejmu ws. sytuacji na Ukrainie - poinformował wicemarszałek Grabarczyk.

13:30 Szef rosyjskiego MSZ liczy, że Zachód ze zrozumieniem przyjmie działania Moskwy na Ukrainie i zrezygnuje z pomysłów wprowadzenia sankcji. Ławrow podczas wizyty w Tunezji powiedział dziennikarzom, że to Stany Zjednoczone i Unia Europejska nie wypełniły swoich zobowiązań wobec Kijowa i nikt „*nie ma prawa być oburzony na Rosję*”. Na razie o sankcjach mówią jedynie Stany Zjednoczone, ale nie popierają ich kraje Unii Europejskiej. Przeciw są gospodarczy partnerzy Rosji w Europie.

13:31 Biały Dom ogłosi lada chwila pomoc gospodarczą dla Ukrainy w wysokości 1 mld \$ - informuje agencja AP.

13:33 Jutro Komisja Europejska przesądzi ostatecznie o pomocy dla Ukrainy - poinformował dziennikarzy komisarz ds. budżetu Lewandowski. W Brukseli w środę zbierze się w tej sprawie kolegium komisarzy.

13:41 Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz wezwał we wtorek na łamach niemieckiego dziennika „Bild” kanclerz Niemiec Merkel do przejęcia roli mediatora w konflikcie na Ukrainie. *„Angela Merkel należy do grona najbardziej wpływowych polityków na świecie. Byłoby dobrze, gdyby przejęła wiodącą rolę w zabiegach o rozwiązanie konfliktu”.*

14:11 Na wniosek Polski w Brukseli na temat sytuacji na Krymie obraduje Rada Północnoatlantycka (NAC). Ambasadorowie państw NATO spotykają się w trybie artykułu 4. Traktatu Północnoatlantyckiego. Aktualnie trwa przerwa w obradach. Ambasadorowie wrócą do dyskusji o godz. 15.00.

14:28 Dzięki wojnie z Gruzją w 2008 r. Rosja zorientowała się, że używając siły wojskowej przeciwko sąsiadom, może szybko osiągnąć cele polityki zagranicznej, w dłuższym okresie płacąc za to niewielką cenę. Zapowiedziane na 30. marca referendum na Krymie może stworzyć ramy do powstania teoretycznie niepodległej enklawy, faktycznie zależnej od Moskwy. Plebiscyt ma dotyczyć rozszerzenia pełnomocnictw krymskiej autonomii oraz zmiany jej statusu z autonomicznego na państwowy.

14:31 Większość mieszkańców Ukrainy chciałaby niezależności kraju, a za zjednoczeniem z Rosją opowiada się 12 proc. ankietowanych – wynika z najnowszego sondażu Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii. 68 proc. respondentów chciałoby zachowania niezależności przez Ukrainę i przyjacielskich stosunków z Rosją – z otwartymi granicami, bez wiz i ceł. Od listopada odsetek osób deklarujących taki pogląd spadł o 3 pkt proc.

14:38 Litwa zabroniła wjazdu 18. ukraińskim politykom i urzędnikom, którzy są odpowiedzialni za użycie przemocy w Kijowie – poinformowano we wtorek w Wilnie. Na litewskiej czarnej liście znalazło się między innymi nazwisko zdymisjonowanego prezydenta Ukrainy Janukowycza, nazwiska byłych szefów struktur siłowych oraz urzędników odpowiedzialnych za bezpieczeństwo kraju. Jak zaznaczył minister spraw zagranicznych Litwy Linkevičius, *„lista nie jest zamknięta”.*

14:57 – *„Prezydent Rosji Putin w sposób demagogiczny i obrazoburczy próbował przykryć swoją samotność na arenie międzynarodowej - w ten sposób poseł PO z komisji spraw zagranicznych Halicki skomentował konferencję prezydenta Rosji. To był karkołomny sposób uzasadnienia agresji. Putin w sposób demagogiczny i obrazoburczy próbował przykryć swoją samotność na arenie międzynarodowej, jednak spadła maska z prezydenta Putina, bo nie jest on osobą walczącą o pokój, jest agresorem - za takiego uznaje go cały świat. W pełnym stopniu jest odpowiedzialny za to, co się zdarzy dalej”.*

15:01 W związku z wydarzeniami na Ukrainie szwedzkie siły zbrojne poinformowały o wzmocnieniu kontroli przestrzeni powietrznej wokół Gotlandii.

Część myśliwców Gripen przeniesiono na Gotlandię, aby ułatwić patrolowanie przestrzeni powietrznej południowo-wschodniej Szwecji. Szwedzkie wojsko nie ujawniło szczegółów, zaznaczając, że *„dostosowuje się do bieżącej sytuacji”.*

15:09 Służba Bezpieczeństwa Ukrainy twierdzi, że Rosjanie są w stanie podsłuchiwać wszystkie rozmowy telefoniczne na terytorium tego kraju. SBU oskarża także Moskwę o blokadę telefonów deputowanych. Szef Służby Nalywajczenko powiedział, że Rosjanie przejęli centralę telefoniczną na Krymie i zamontowali tam specjalne urządzenia pozwalające podsłuchiwać rozmowy prowadzone zarówno przez telefony komórkowe, jak i stacjonarne. Nalywajczenko dodał przy tym, że urządzenia są też wykorzystywane, aby paraliżować pracę aparatów telefonicznych deputowanych.

15:20 Premier Czech Bohuslav Sobotka złoży jutro pierwszą oficjalną wizytę w Polsce. Z premierem Donaldem Tuskiem ma rozmawiać m.in. o aktualnej sytuacji na Ukrainie.

15:26 Jutro odbędzie nadzwyczajne posiedzenie Rady NATO-Rosja na szczepku ambasadorów.

15:27 Rozpoczęła się konferencja premiera Tuska po posiedzeniu Rady Ministrów. Podczas niej ma być m.in. poruszona kwestia Ukrainy.

15:29 Kresowiacy i kombatancki przyłączyli się do protestu Rady Programowej Polskiego Radia Olsztyn, która oceniła niedawno, że audycje ukraińskie tej rozgłośni *„szkodzą polskiej racji stanu”.* Audycje w obronę wziął szef sejmowej komisji mniejszości narodowych.

15:32 Prezydium Konferencji Episkopatu Polski zaapelowało, aby kontynuować modlitwę o pokój na Ukrainie. Biskupi podkreślają, że *„żadne rozwiązanie siłowe nie zapewni trwałego pokoju, a przyczyni się jedynie do wzrostu napięcia i eskalacji konfliktu”*. Hierarchowie proszą, aby modlitwę w intencji naszych wschodnich sąsiadów podjęły parafie, rodziny i ruchy religijne.

15:35 Dzisiejsza konferencja Władimira Putina była w pewnej części poświęcona Polsce - mówił podczas konferencji Tusk. Odbieramy to wystąpienie jako dowód skutecznego działania opinii międzynarodowej - ocenił. Prezes Rady Ministrów zaznaczył, że nasz kraj będzie współorganizował działania wspólnoty międzynarodowej, które wyeliminują zagrożenie inwazją na Ukrainę. Szef rządu: *„widać wyraźnie, że przywódcy Rosji zreflektowali się i sami dostrzegają potrzebę politycznego rozwiązania konfliktu”*. Tusk zaznaczył, że obecność Polaków w Kijowie nie miała takiego charakteru, jaki przypisuje prezydent Putin. Oceniając słowa prezydenta Rosji, podkreślił, że traktuję te słowa, jako próbę skazaną na porażkę. Polskie stanowisko, jest racjonalne, ale twarde i staje się punktem widzenia przyjmowanym przez naszych partnerów z UE i NATO. Europa, w tym Polska, ma pozytywny plan dla Ukrainy.- Słowa Putina są w jakimś rodzaju komplementem pod adresem polskiej polityki. Próba podzielenia wspólnoty międzynarodowej poprzez wskazywanie Polski jako kraju specyficznie zaangażowanego w Majdan, się nie powiedzie. Pokojowa presja oddziaływania na sytuację w regionie zaczyna dzisiaj przynosić efekty. Wariant najczarniejszy i najgroźniejszy, także dla Polski, udało się zatrzymać. Nie ma łatwego scenariusza dla Ukrainy. W przeszłość odeszła wizja bezkonfliktowych relacji między Ukrainą a Rosją. Winna jest temu Rosja - podkreślił Tusk. Jutro po południu odbędzie się dodatkowe posiedzenie Sejmu poświęcone sytuacji na Ukrainie. Zaplanowane są: informacja premiera Tuska i wystąpienia klubowe; posłowie mają też przyjąć uchwałę nt. Ukrainy.

16:04 Zgodnie z projektem PiS, Sejm miałby potępić *„rosyjską agresję”* i domagać się *„natychmiastowego zaprzestania działań zbrojnych przeciwko Ukrainie, wycofania rosyjskich wojsk do ustalonych prawem baz oraz zaprzestania wszelkiej ingerencji w sprawy ukraińskie”*. **16:06** Była premier Ukrainy Tymoszenko opowiedziała się za nałożeniem sankcji gospodarczych na Rosję, zwłaszcza - w przypadku dalszej eskalacji przemocy. Jej zdaniem konieczna jest międzynarodowa mediacja w sprawie przyszłości Ukrainy. W rozmowie z włoską telewizją informacyjną Sky Tg24 uwolniona niedawno z więzienia była szefowa ukraińskiego rządu oświadczyła: *„Narody Zjednoczone, światowi przywódcy mogą negocjować i pertraktować z Kremlem. Ale gdy kroki dyplomatyczne nie wystarczą, trzeba nałożyć sankcje na Rosję”*.

16:18 Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej kompletuje zespół do spraw pomocy na rzecz Ukrainy.



Rosyjski okręt desantowy „Mińsk” w Sewastopolu.

16:29 Szef białoruskiego MSZ Makiej powiedział w wywiadzie dla agencji BNS, że Białoruś jest zainteresowana stabilnością, integralnością terytorialną i niezawisłością Ukrainy. - Nie chcielibyśmy, by na Ukrainie nastąpiła, powiedzmy, jugoslawizacja, jak to się stało swego czasu na Bałkanach. Jesteśmy zainteresowani tym, by Ukraina pozostała stabilnym, integralnym terytorialnie, niezawisłym państwem; żeby nie działo się tam to, co teraz.

16:36 „Wiktor Janukowycz nie żyje” - taka plotka obiegła media.



Sekretarz stanu USA John Kerry odwiedził ul. Instytuczną centrum Kijowa, gdzie w starciach z milicją zginęło najwięcej osób. Podczas rozmów z ludźmi zapewniał, że Stany Zjednoczone postarają się pomóc Ukrainie. Kerry przeszedł wzdłuż ulicy, na której Ukraińcy składają codziennie tysiące kwiatów i zapalają znicze ku czci ofiar. Sam też postawił znicz, przeżegnał się i przez chwilę milczał. Amerykański gość rozmawiał ze spotkanymi mieszkańcami Kijowa, niektórych zupełnie zaskakując, nie wiedzieli bowiem, z kim rozmawiają.

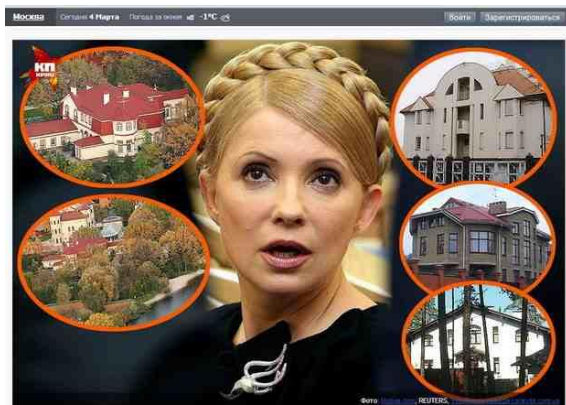
16:51 - Rosyjski ambasador został poinformowany, że w naszym rozumieniu rosyjskie działania na Krymie stanowią naruszenie integralności terytorialnej i suwerenności Ukrainy, a także złamanie zapisów karty Narodów Zjednoczonych, zasad Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz szeregu zobowiązań międzynarodowych Federacji Rosyjskiej, w tym także umów dwustronnych między Ukrainą i Rosją - powiedział rzecznik MSZ na konferencji prasowej. energetycznych w siłowniach jądrowych.

16:58 Prezydent Putin nie uzasadnił wojskowej interwencji na Krymie obroną rosyjskich obywateli, lecz rosyjskojęzycznej ludności; przyjął najszerszą z możliwych definicji rosyjskości, a tym samym rosyjskich interesów - powiedział Nicholas Redman. Znaczący ekspert rosyjskich z Międzynarodowego Instytutu Studiów Strategicznych (IISS) za drugi ważny aspekt wtorkowych wypowiedzi Putina uznał to, że Rosja nie zamierza uznać rządu w Kijowie za prawomocny, co wszelkie negocjacje rosyjsko-ukraińskie czyni mało prawdopodobnymi.

17:01 Elektrownie atomowe na Ukrainie są bezpieczne - ich ochrona została wzmocniona od listopada w miarę nasilania się w tym kraju konfliktu społeczno-politycznego. Według informacji polskiej Państwowej Agencji Atomistyki, zabezpieczenie to jest stale utrzymywane na podwyższonym poziomie. U naszego wschodniego sąsiada pracuje obecnie 15 reaktorów.

Życie liderów Majdanu.

Spory majątek zbili nie tylko poprzedni liderzy, ale też i przywódcy, których do władzy ponownie wyniosły ostatnie wydarzenia na Majdanie. Czerpiąc z różnych źródeł, zarówno rosyjskich jak i ukraińskich, moskiewski dziennik „Komsomolskaja Prawda” opisuje aktywa nowych-starych twarzy polityki ukraińskiej. **Julia Tymoszenko** najbardziej rozpoznawalna postać, ma podobno kilka rezydencji. Jedną z nich mieści się w Koncza-Zaspie, na południowy wschód od Kijowa. Była ukraińska premier mieszka tam od 2006 roku w domu o powierzchni 450 metrów kw. W tym samym miejscu, na brzegu Dniepru, Tymoszenko ma własną przystań oraz plażę. Nieopodal, w Konczy-Oziornoj, w luksusowej willi mieszka córka uwolnionej niedawno z więzienia szefowej rządu, Eugenia. Od świata zewnętrznego odgrodziła się wysokim murem.



Willi Tymoszenko i domy należące do jej rodziny

Witalij Kliczko, który w maju wystartuje w wyborach prezydenckich, jednocześnie słynny, dobrze zarabiający bokser może się poszczycić mieszkaniem o metrażu 225 metrów kw. w centrum stolicy Ukrainy. Jest trzypoziomowe; osobliwością lokum jest duża biblioteka, osadzona na hartowanym szkłe. Okazuje się, że świetnie boksujący Kliczko zarazem jest namiętym pożeraczem dobrej literatury.



Apartament Witalija Kliczki

Arsenij Jaceniuk, który zasiadł w fotelu premiera, też nie klepie biedy. Ma willę, basen, ogród w Nowych Pietrowcach, tam gdzie usytuowane jest głośne Meżyhorie obalonego Janukowycza. Z powodu tego sąsiedztwa na drodze prowadzącej do włości Jaceniuka było dużo ochroniarzy.



Кроме участки и дома в Новых Петровцах, политик владеет тремя квартирами – в Киеве и Черновцах - ***Dacza Arsenija Jaceniuka***

Petro Poroszenko, co w sumie nie dziwi, bo to jeden z magnatów finansowych Ukrainy (5. miejsce na liście najbogatszych obywateli), ma olbrzymią sadybę w Koncza-Zaspie (tak jak Tymoszenko). Podobną do Białego Domu w Waszyngtonie.

Насправді так усе й виглядає. Але тільки в тому випадку, коли дие наступна субстанція смакує (і пахне) значно менше.



Dom Poroszenki

Oleh Tiahnybok, czołowy nacjonalista. Przewodniczący ekstremistycznej Swobody pochodzi ze Lwowa i tam też posiada mieszkanie: 116 metrów kw. Do powierzchni tej trzeba jeszcze dorzucić metraż piwnicy, którą Tiahnybok zagospodarował przed paroma laty.



Dom Oleha Tiahnyboka

17:10 Okręty rosyjskiej marynarki wojennej zablokowały Cieśninę Kerczeńską, która oddziela Krym od Rosji - podała ukraińska straż graniczna. Służba ta twierdzi, że Rosjanie kontrolują krymską część tego wąskiego kanału. Według tego źródła po stronie rosyjskiej widać pojazdy opancerzone.

17:15 Nie ma zakłóceń w ruchu na polsko-ukraińskich przejściach granicznych. Według informacji przekazanych przez Straż Graniczną, odbywa się on płynnie. Straż podała, że obecnie każdej doby o bezpieczeństwo granic dba około 120. polskich i polsko-ukraińskich patroli. Sytuację monitorują również dwa śmigłowce i samolot.

17:16 Komisja Europejska przygotowuje pakiet pomocy dla Ukrainy, opłacenie rachunków za gaz z Rosji jest jego częścią - poinformował komisarz UE ds. energii Oettinger. Zaznaczył, że nie ma krótkoterminowego zagrożenia dla dostaw gazu z Rosji dla UE. - W tej chwili nie ma powodu do obaw - powiedział Oettinger, odnosząc się do obaw przed wstrzymaniem dostaw gazu dla UE przez terytorium Ukrainy. Zauważył, że zima jest łagodna, a rezerwy gazu w UE są duże. Dodał też, że Rosjanie są zaangażowani w mechanizm wczesnego ostrzegania z UE i nie mieliśmy dotąd żadnych telefonów z Rosji.

17:20 Rosyjscy żołnierze wdarli się na terytorium ukraińskiego pułku rakietowego pod Eupatorią na Krymie – powiedział członek dowództwa tej jednostki agencji Interfax-Ukraina. - Aby nie wpuścić na terytorium naszej jednostki uzbrojonych sił specjalnych, zablokowaliśmy dojazdy, ale około 150. rosyjskich żołnierzy przedarło się przez obronę i wdarło na terytorium naszej jednostki.

„Lokalne oddziały samoobrony na Krymie” kontra „wytrenowani i przebywający na Majdanie uzbrojeni faszyci z Polski finansowani przez CIA”.

17:42 Sekretarz stanu USA John Kerry potępił w Kijowie akt agresji Rosji na Ukrainę. Podkreślił, że najlepszą metodą rozwiązywania konfliktu wokół Ukrainy jest dyplomacja i poszanowanie suwerenności, nie zaś jednostronne użycie siły. Zaznaczył, że Stany Zjednoczone pragną, by napięcie w stosunkach Ukrainy z Rosją obniżyło się, a kryzys był zażegnany poprzez struktury międzynarodowych instytucji. Kerry podkreślił, że najlepszą metodą rozwiązywania konfliktu wokół Ukrainy jest dyplomacja i poszanowanie suwerenności, nie zaś jednostronne użycie siły. Zaznaczył, że Stany Zjednoczone pragną, by napięcie w stosunkach Ukrainy z Rosją obniżyło się, a kryzys był zażegnany poprzez struktury międzynarodowych instytucji.

17:53 Prezydenci Rosji i Chin omawiali przez telefon sytuację na Ukrainie i ich stanowiska w tej sprawie są bliskie - poinformowały służby prasowe Kremla. Prezydenci wyrazili nadzieję, że kroki podjęte przez rosyjskie kierownictwo pozwolą na zmniejszenie (...) napięcia i zapewnią bezpieczeństwo rosyjskojęzycznym obywatelom mieszkającym na Krymie i we wschodnich regionach Ukrainy.

17:55 Premier Ukrainy Jaceniuk oświadczył, że jego kraj jest gotowy do budowania nowego stylu relacji z Rosją pod warunkiem poszanowania jej suwerennych wyborów. *„Jeszcze raz wzywamy rząd rosyjski i rosyjskiego prezydenta do niezwłocznego wstrzymania agresji militarnej na terytorium Ukrainy. Ukraina jest gotowa do budowy nowego stylu relacji z Federacją Rosyjską, gdzie Rosja szanuje suwerenne prawo Ukrainy do wyboru kierunku obieranego przez państwo ukraińskie w polityce zagranicznej”.*

17:57 Jako bluźnierstwo określiło we wtorek MSZ Rosji oświadczenie ambasadora Ukrainy przy ONZ Serhejewa, że *„przedstawione przez ZSRR podczas procesu norymberskiego oskarżenia pod adresem ukraińskich nacjonalistów zostały sfabrykowane”.* *„Wypowiedziami takimi oficjalny przedstawiciel Ukrainy obraża pamięć ofiar II wojny światowej, Rosjan, Ukraińców, Żydów, Polaków, obywateli innych narodowości, bestialsko zamordowanych przez popleczników faszystów z grona ukraińskich nacjonalistów”.*



Żołnierze niedaleko Sewastopola.

18:11 Integralność terytorialna i suwerenność państwa ukraińskiego to podstawowe zasady, którymi kieruje się Turcja, poszukując optymalnego rozwiązania konfliktu na Krymie – powiedział przewodniczący Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Turcji Cicek. Podkreślił, że chodzi o rozwiązanie pokojowe. Podkreślił, że Turcja stara się w sprawie konfliktu krymskiego zachować rozsądek i zimną krew. Według niego obecnie sytuacja na Ukrainie zbliża się do wojny domowej.

18:13 Mimo apeli społeczności międzynarodowej Rosja nadal narusza suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy, łamiąc swoje zobowiązania międzynarodowe - powiedział sekretarz generalny NATO Anders Rasmussen po posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej. **18:15** W środkowej i wschodniej Ukrainie wraca względny spokój. W Charkowie, Dniepropietrowsku i innych miejscowościach na Wschodzie jest znacznie spokojniej niż kilka dni temu - mówi konsul generalny RP w tym regionie Granat. Mieszkańcy także mówią o spokoju w codziennym życiu. Czernijenko, redaktor „Głosu Polonii” z Charkowa mówi, że życie toczy się normalnie; pracują sklepy, niczego nie brakuje, odbywają się nawet lekcje języka polskiego.

18:32 Stały przedstawiciel Rosji przy Unii Europejskiej Czyżow ocenił, że praktyczne działania wobec Rosji, jakie zapowiedzieli ministrowie spraw zagranicznych UE w związku z konfliktem na Krymie, są „skromniejsze niż ich oświadczenia polityczne”. Z zainteresowaniem spostrzegłem w liczbie możliwych środków karnych" ze strony UE zamrożenie rozmów z Rosją w sprawie wiz. Przecież one, niestety, i tak są zamrożone, przy czym z winy Unii - oświadczył Czyżow.



"Ręce precz od Ukrainy". Protesty w Moskwie.

18:43 Prezydent USA Barack Obama powiedział, że argumenty, którymi posługuje się prezydent Rosji Putin, uzasadniając swe posunięcia wobec Ukrainy, „nie są w stanie nikogo zwieść”. Kreml tłumaczy agresję konicznością obrony rosyjskiej mniejszości. Obama nazwał interwencję Rosji na Krymie „pogwałceniem prawa międzynarodowego”. „Wygląda na to, że prezydent Putin ma zespół prawników, który przygotowuje mu jakieś inne interpretacje prawa”. **19:01** – „Prezydent Putin powiedział wiele rzeczy, z którymi trudno się zgodzić i które niepokoją. Polska wspiera aspiracje prodemokratyczne. Polska nie musiała nikogo szkolić. Jest sama w sobie dobrym przykładem. Usłyszałem w tej wypowiedzi rzecz ważną, która jest źródłem nadziei. To reakcja na oczekiwania, by przystąpić do deeskalacji konfliktu. By zmniejszyć poziom napięcia, wojny nerwów”. powiedział prezydent Komorowski.

19:24 Załodze okrętu „Sławutycz” marynarki wojennej Ukrainy udało się na Krymie uniknąć zajęcia przez uzbrojonych ludzi - poinformowała służba prasowa Ministerstwa Obrony Ukrainy. „Uzbrojeni ludzie na holowniku podpłynęli do burty okrętu, ale załoga stawiała im siłowy opór. Podjęto próbę przerzucenia (na pokład) grupy abordażowej, zatrzymania okrętu, broni i marynarzy”.

19:26 Posłowie uzgodnili wieczorem treść projektu uchwały w sprawie Ukrainy; ma ona zostać przyjęta jutro przez Sejm. Projekt zawiera ocenę obecnej sytuacji na Ukrainie; wyraża też solidarność z tym krajem i jego obywatelami.

19:37 Działania Rosji na Krymie są sprzeczne z: Kartą Narodów Zjednoczonych, aktem końcowym KBWE z Helsinek, układem rosyjsko-ukraińskim z 1997 r. i Memorandum Budapeszteńskim z 1994r. – wyliczył szef brytyjskiego MSZ Hague. W oświadczeniu odczytanym w Izbie Gmin minister przypomniał, że porozumienie Ukrainy z Rosją z roku 1997 ustalało zasady korzystania przez Rosjan z baz na Krymie do 2017 roku. Porozumienie zabrania Rosji rozmieszczania żołnierzy poza terenem baz, chyba że za zgodą ukraińskiego rządu. W 2010 r. Janukowycz wydłużył obowiązywanie umowy do 2042 r.

19:43 18 osób z byłych ukraińskich władz zostało objętych unijnymi sankcjami. Polskie Radio dowiedziało się nieoficjalnie, że ich aktywa finansowe w europejskich bankach zostały zamrożone. Takie są wstępne uzgodnienia przedstawicieli krajów członkowskich Wspólnoty. Z informacji Polskiego Radia wynika, że na liście jest również były prezydent Janukowycz. Łukaszewicz. Nie podał konkretów w sprawie ewentualnych sankcji odwetowych.

20:13 Niewielka demonstracja przeciwników rosyjskiej okupacji Krymu, którego najważniejsze obiekty kontrolowane są od kilku dni przez siły rosyjskie, odbyła się w Symferopolu. W akcji w stolicy Autonomicznej Republiki Krymu uczestniczyły głównie kobiety. Protestowały przed znajdującą się w mieście jednostką ukraińskiej armii, przy której dyżurują uzbrojeni i zamaskowani żołnierze rosyjscy.

20:24 Rosyjskie MSZ oświadczyło, że Moskwa będzie zmuszona odpowiedzieć na możliwe sankcje Waszyngtonu, których ten nie wyklucza z racji działań Rosji na Ukrainie. - Jak zawsze w podobnych sytuacjach, sprowokowanych nieprzemyślanymi i nieodpowiedzialnymi działaniami Waszyngtonu, podkreślamy - nie jest to nasz wybór - podkreślił rzecznik MSZ **20:42** Ponad 50 osób zatrzymała moskiewska policja za udział w antywojennej demonstracji. Funkcjonariusze zatrzymywali niemal każdego, kto rozmawiał z dziennikarzami albo trzymał antywojenny plakat. Przed gmach ministerstwa obrony przyszło nieco ponad 100 osób. Jedni rozwinęli plakaty z napisem „*Ojczyzna w niebezpieczeństwie. Nasze czołgi na obcej ziemi*”. Inni trzymali w rękach karteczki z napisem „*Pokój*”.



Krym

20:51 Wysłannik ONZ Serry jest w drodze na Krym. Ma na miejscu ocenić sytuację w regionie, po rosyjskiej inwazji. Serry jest holenderskim dyplomatą, pracuje jako specjalny koordynator ONZ do spraw procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie. Na Krymie miał być już w sobotę, ale z powodów logistycznych odwołał wtedy podróż.

20:58 Ukraina nie dysponuje informacjami o przerwaniu manewrów wojskowych u swych granic, o czym zapewniła Rosja – oświadczył rzecznik ukraińskiego MSZ Jewhen Perebyjnis. W związku z tym MSZ Ukrainy domaga się od strony rosyjskiej niezwłocznego wycofania pododdziałów wojsk rosyjskich spod swoich obiektów wojskowych oraz jednostek ukraińskich sił zbrojnych, marynarki wojennej, straży granicznej i organów MSW Ukrainy, a także powrotu żołnierzy rosyjskich do stałego miejsca dyslokacji.

21:30 Rosyjski minister spraw zagranicznych z dwudniową wizytą w Hiszpanii. Siergiej Ławrow spotkał się w Madrycie z szefową unijnej dyplomacji Catherine Ashton, premierem Mariano Rajoyem i królem Juanem Carlosem. Zarówno przebieg spotkań, jak i ich rezultaty trzymane są w tajemnicy.

21:31 Premier Kanady Harper poinformował, że przedstawiciele państw grupy G7 omawiają możliwość zorganizowania spotkania w najbliższych tygodniach. To sygnał, że na spotkanie państw uprzedysponowanych nie byłaby zaproszona Rosja.

21:37 Sytuacja na Ukrainie stanowi zagrożenie dla Bułgarii, głównie pod względem gospodarczym - oświadczyła Rada Bezpieczeństwa przy premierze Oreszarskim. Według wicepremiera Jowczewa zagrożenia mogą m.in. obejmować energetykę. Zaniepokojenie bułgarskich władz związane jest nie tylko z ewentualnością zakłócenia dostaw rosyjskiego gazu ziemnego, od którego Bułgaria jest uzależniona w 85 procentach, ale również dostaw dla jedynej krajowej rafinerii Neftochim – Burgas, będącej własnością rosyjskiego Łukoilu. Dostawy surowca dla tej rafinerii idą przez ukraińskie porty - przypomniał Jowczew.

21:52 Przywódcy Grupy Wyszehradzkiej potępił dziś posunięcia Rosji, które zagrażają suwerenności i terytorialnej integralności Ukrainy i wezwali Putina do respektowania prawa międzynarodowego.

Uśmiech wojny





Uważaj Władimir!
Wspieramy Ukrainę

...dobrym słowem i modlitwą



Lokalne Siły Samoobrony Krymu
wypożyczone i ubrane w sklepie.



Wyszkolony i wyposażony w
Polsce faszysta z Majdanu.

DEMOTYWATORY.PL

Świat według Putina



DEMOTYWATORY.PL

Uśmiech Putina

Za jeden uśmiech przyjął bym:
Chicago, Paryż, KRYM

Notował P.M.

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 234 7872; tel./fax 22 234 53 43